

Kronika Kraju nadbużańskiego

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

Nasz program

Już ta okoliczność, że Kronika wydawana jest przez miejscowe Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury Polskiej, zarysowuje kontury jej programu.

Nazwa pisma pozatem dopełnia go przez podkreślenie charakteru regionalnego. Rzeczywiście, jeżeli się zważy, że „Kultura” jest pojęciem nadzwyczaj obszernym, że w skład jego wchodzi — cywilizacja w jaknajszerszym tego słowa znaczeniu, a więc — nauka, literatura, oświata, piśmiennictwo i szkolnictwo, że do tego dochodzi religia, narodowość, moralność, sztuka, przemysł, rzemiosło, handel, spółdzielczość, rolnictwo, państwowość, samorząd, społeczność, wojskowość, higiena, zdrowotność, przysposobienie wojskowe, turystyka, krajoznawstwo, sport, zabawy i wszelkie zbiorowe rozrywki godziwe, urządzenia życia prywatnego, rodzinnego i towarzyskiego jakoteż pracy zawodowej, wreszcie, komunikacja pasażerska i towarowa oraz korespondencja na lądzie wodzie, w powietrzu i eterze — to wynika, iż pismo nasze w miarę możliwości swoich sił będzie się nadal starało usilnie przy każdej konkretnej sposobności, bodaj w najmniejszej części przyczynić do wytrwania ku wszystkiemu, co w kierunku pozytywnym na rozwój normalny zjawisk z powyższych dziedzin wpływać na terenie naszym może.

Ponieważ Towarzystwo wydawnicze nie jest zrzeszeniem Przyjaciół Kultury ogólnowiatowej, w interwencjonalnym tego słowa znaczeniu, lecz Towarzystwem Przyjaciół Kultury „Polskiej”, przeto ten ostatni przymiotnik nakazuje wpływać na pogłębianie dodatnich i zdrowych elementów naszej Kultury Rodzimej zachodnioeuropejskiej, zaś ujemne jej składniki przy każdej sposobności piętnować lub łagodzić przynajmniej. Pozatem, na całą działalność publicystyczną redakcja starać się będzie kłaść piętno polskości i takowego od całości kształtu życia naszego miejscowego wymagać z nieustępliwą stanowczością, lecz tem niemniej z godnością, powagą, statecznością i w nieodłącznej zgodzie z naszą etyką chrześcijańską.

Będziemy usiłowali w miarę możliwości w równej mierze uwzględnić zainteresowania mieszkańców miast i wsi.

Jakkolwiek może wypadnie nam od czasu do czasu doświadczyć niewłaściwości, lekkomyślności, nieakt lub nieopatrzności, to jednak będziemy starannie unikali zadrażnień ambicji osobistych, usiłując raczej zapobiegać złemu i perswa-

dować, niż potępiać, pomnąc iż do tego bezpośrednio powołane są inne czynniki, właściwsze. Pisać będziemy więc głównie o sprawach, o kwestjach, o rzeczach nie zaś o osobach; o tych ostatnich raczej wtedy, kiedy można będzie pochwalić i do dalszych dobrych uczynków zachęcić. Podkreślić też należy, że we wszelkich wystąpieniach Redakcję obowiązywać będzie umiar, rozważa, brak zarozumiałości przy jednoczesnej nieugiętej wytrwałości w dążeniu do zrealizowania wytyczonych celów społecznych, jakoteż wrodzona rdzennym polakom grzeczność, życzliwość, kurtuazja i należne poszanowanie względem godności i ambicji osobistej współobywateli.

Kto aprobuje w zasadzie taką naszą dalszą platformę i kto pragnie radami swymi, projektami i uwagami przyczynić się do podniesienia poziomu kultury naszej rodzimej na tym odcinku Ziemi Chełmskiej, boleśnie gnębionej i dręczonej przez długie lata za życia dziadów naszych, ojców, a nawet starszych przedstawicieli obecnego pokolenia, tego prosimy szczerze i serdecznie o wzięcie udziału, czy to stale, czy bodaj dorywczo w pracach obecnego Komitetu Redakcyjnego, który, uwzględniając wskazówki, otrzymane od świeżo odbytego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Przyjaciół Kultury Polskiej — nadal będzie usiłował utrzymać przy życiu na należytych poziomach nasz tygodnik regionalny, do czego mu potrzebna jest przedewszystkiem współpraca czynna szerszego grona obywateli dobrej woli.

29-I-1936 r. Rewski Włodzimierz
członek Komitetu Redakcyjnego

Z Walnego Zebrania Członków

Stowarzyszenia Przyjaciół Kultury Polskiej w Chełmie.

W dniu 28 stycznia b.r. odbyło się doroczne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Przyjaciół Kultury Polskiej w Chełmie, które po udzieleniu absolutorium Zarządowi za jego dotychczasową pracę dokonało wyboru uzupełniającego na członków Zarządu.

Obecnie Zarząd powyższego Stowarzyszenia jest następujący: p.p. sędzia Henryk Cieślak — prezes, insp. Stanisław Krawczyk — wiceprezes, oraz dr. Ignacy Fuhrman, Władysław Głowacki, Stefan Nowicki, Leon Szelażek i wybrani obecnie: sędzia Rewski Włodzimierz, insp. Lachcik Jan i Dydziński Stanisław — członkowie Zarządu.

Na zastępców p.p. Bolman Stefan, Fiumel Leon.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano p. p. mecenas Zieliński-go Kazimierza, dyr. Bonawenturę Matuszewskiego, Tołwińskiego Feliksa na zastępców insp. Strzałkowskiego Karola i sędziego Szczepkowskiego Stefana.

Podziękowanie.

Serdeczne podziękowanie składamy wszyscy rolnicy powiatu Chełmskiego, Dowództwu 7 p. p. Leg. w Chełmie za pospieszenie nam z pomocą w postaci nabywania od nas produktów rolnych, jako kartofli, słomy, siana, krup jęczmiennych, fasoli i jarzyn. Jak również za przychylne i wprost w amerykańskim tempie załatwianie interesantów. Co zyskamy na czasie i nie jesteśmy wyzyskiwani przez spekulantów i wszelkiego rodzaju pośredników. Mając stałe miejsce zbytu podnosi się rolnictwo i wzrasta miłość pomiędzy wojskiem a społeczeństwem. My rolnicy ze swej strony produkować będziemy produkty rolne o najwyższej wartości i dobroci, na każde żądanie w dowolnej ilości dostarczymy.

Prezes Ogniska Osadników w Pokrówcze
A. Bieńkowski

Czas odnowić prenumeratę!

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69 — TEL. Nr 6

Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 10 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 70 gr.
kwartalnie 2 zł.
rocznie 8 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

Polegli bojownicy niepodległości w Chełmie.

Chełmski Oddział Związku Legionistów Polskich przystąpił do ustalenia personalii poległych Legionistów i pochowanych na cmentarzu wojennym w Chełmie obok Seminarjum Żeńskiego.

W toku korespondencji z oddziałem Kołami Pułków Legionowych, zostało dotychczas ustalonym, że spoczywają na naszej ziemi:

1) podporucznik Kapalka Kazimierz, urodzony dnia 12 lutego 1886 r. w Ciekowicach pow. Grybów wstąpił do Legionów w sierpniu 1914 r. — służył w 2 p. p. Leg. 1. 9. komp. Dnia 20 stycznia 1915 r. mianowany podchorążym, dnia 1 listopada 1915 mianowany podporucznikiem. Dnia 20 czerwca 1916 r. ranny pod Grzeczynem zmarł 22/VI 1916 r. w szpitalu w Chełmie.

2) legionista Petry Bolesław, urodzony 6.I.1892 r. w Bolechowie, p. Stanisławów, syn Wilhelma i Stanisławy, z zawodu prawnik, służył w 1 p.p. Leg. Pol. Dnia 6.VII. 1916 r. zmarł w szpitalu wojskowym w Chełmie, na skutek ran, odniesionych podczas bitwy pod Kostuchówką. Dnia 1.XII. 1933 r. odznaczony Krzyżem Niepodległości.

3) kapral Kowalski Władysław, urodzony 1 listopada 1889 r. w Dobrzyniu n/Wisłą, syn Bronisława i Teofili; przed wojną ukończył gimnazjum w Płocku, studia uniwersyteckie w Łozannie, następnie był na agronomji w Pradze Czeskiej. Wstąpił do Legionów 8 kwietnia 1915 r. w Płocku, służył w V batalionie I Brygady Leg. Pol. Dnia 4 lipca 1916 r. został ciężko ranny na Reducie Piłsudskiego pod Kostuchówką, dnia 9 lipca 1916 r. zmarł w szpitalu wojsk. w Chełmie.

Oplatek legionowy.

Staraniem Chełmskiego Oddziału Związku Legionistów Polskich, w dniu 25 stycznia b.r. w Kasynie Oficerskim 7 p.p. Leg. odbył się tradycyjny „Oplatek legionowy”.

Uroczystości zaszczycili swoją obecnością p.p. Starosta Powiatowy Edward Woronowicz, Komendant Garnizonu ppłk. Jasiński, Dowódca 7 p.p. Leg. p.płk. dypl. Dr. Biegański, Naczelnik 4 Oddz. Drog. P.K.P. Inż. Frankiewicz, ks. kan. Kosior, kapelan wojsk. ppłk. Warchałowski.

Po przemówieniach przedstawicieli władz państwowych — nastąpił miły, legionowy nastrój. W dniu tym b. Legioniści przypomnieli sobie dole i niedole sprzed 20 przeszło laty.

Na wniosek obyw. Franciszka Pawlaka, wiceprezydenta m. Chełma — Legioniści wysłali do Naczelnego Wodza, gen. Rydza-Smi-

głego depezę o treści następującej: „zebrani w dniu 25 stycznia 1936 r. w kasynie ofic. 7 p.p. Leg. na tradycyjnym „Oplatku Legionowym” członkowie chełmskiego Oddziału Związku Legionistów Polskich — zasylają Ci, Panie Generale wyrazy czci i przywiązania żołnierskiego, z zapewnieniem, że zgodnie z wolą Ukochanego Wodza, Marszałka Piłsudskiego — jesteśmy gotowi spełnić Twój każdy rozkaz”.

Kronika.

Pożegnanie p. wicest. H. Ulejczyka

Jak nas informują, w dniu 2 lutego b. r. o godz. 17-ej w salonach Polskiego Klubu Społecznego w Chełmie, przedstawiciele miejscowego społeczeństwa żegnać będą herbatką towarzyską, p. mgr. Hipolita Ulejczyka mianowanego ostatnio wicestarostą w Hrubieszowie, który opuszcza nasze miasto.

Walne Zebranie Zw. Strzeleckiego

W dniu 9 lutego br. o godz. 10-ej rano odbędzie się w sali szkoły powsz. im. Konarskiego doroczne walne zebranie członków Oddziału Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Chełmie.

Żyjemy w dobie wytężonej pracy.

W ub. niedzielę miała miejsce piękna uroczystość Oplatka w Stowarzyszeniu absolwentów Państw. Szkoły Handlowej w Chełmie. Uroczystość jaka zgromadziła niemal wszystkich absolwentów tej uczelni, upłynęła pod znakiem przyjaźni i koleżeństwa, łączących wychowanków. — W przemówieniu swoim, prezes p. L. Fiumel omawiając działalność Stowarzyszenia w okresie ub., zwrócił się z gorącym apelem do zebranych do pracy nad sobą w szeregach Stowarzyszenia, dla pogłębienia przez absolwentów swojej wiedzy fachowej, zaznaczając, że żyjemy w dobie wytężonej pracy na każdym odcinku naszego życia państwowego i społecznego. Na uwagę zasługuje poruszone w przemówieniu tem sprawą zasilenia zdrowym i fachowym elementem przedsiębiorstw kupieckich i banków. Przyznać trzeba, iż w tej dziedzinie przemysłu z powodów zupełnie niezrozumiałych, zatrudnia się z reguły małoletnich, bez jakichkolwiek przygotowań fachowych do zawodu kupieckiego. W rezultacie — rzesze absolwentów szkół handlowych, którzy opuszczając mury szkolne mieli zasilic szeregi przedsiębiorstw handlowych, oddając dobru społecznemu nabytą wiedzę, czekają wciąż na pracę.

Czas z tem skończyć.

W bardzo bliskim sąsiedztwie szkoły, Starostwa i kościoła jest piwiarnia niejakiego Londona. W tej piwiarni częste awantury pijackie powodują nietylko zbiegowisko uliczne, ale są dla dzieci nieładnym widowiskiem.

Ostatnia awantura miała miejsce w dniu 28-I-36 r. którą zlikwidowała Policja.

Każdy chce żyć i p. London też, to prawda, jednak tym sposobem i w tem miejscu z żadnego względu nie można na to pozwolić. Może p. London zechce łaskawie przenieść się ze swym wypróbowanym sposobem upijania ludzi na inny teren.

Z sali sądowej

Rywale przed Sądem
Przed sądem Okręgowym Lubel-

skim na sesji wyjazdowej w Chełmie, stanął ostatnio 30-letni Michał Litwin z Paryps gm. Staw p. Chełm oskarżony o usiłowanie zabójstwa wystrzałem rewolwerowym Antoniego Wasilczuka, również ubiegającego się o względy niejakiej Antoniny Gałanówny.

Sąd doszedł jednak do przekonania, iż Litwin działał w obronie własnej i uniewinnił go od zarzutu usiłowania zabójstwa.

Sołtys — defraudant

B. sołtys wsi Nadrybie gm. Wiszniewice p. Chełmskiego 44-letni Jan Jędruszcak zasiadł ostatnio na ławie oskarżonych z powodu przywłaszczenia sobie kwoty 199 zł. 50 gr. na szkodę Zarządu Gminy Wiszniewice. Nieuczciwego sołtysa skazano na 6 m-cy więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na 3 lata.

Niewłaściwa samoobrona

W tych dniach Sąd Okręgowy na sesji w Chełmie rozpatrywał sprawę 19-letniego Zdzisława Michalskiego oskarżonego o wybiecie nieustalonego bliżej narzędziem oka Pawłowi Łabędzkiemu zam. w kol. Leśniowice gm. Rakolupy pow. Chełmskiego. Sąd uznał, że Michalski działał wprawdzie w obronie własnej lecz mógł dokonać tego w innej formie i skazał go na 6 mies. więzienia, darując karę na podstawie amnestji.

Kronika karnawałowa.

Zabawa Koła L. O. P. P.

W dniu 1 lutego b. r. urządził Zarząd Koła Miejsowego L.O.P.P. w Chełmie, w salonach Polskiego Klubu Społecznego, doroczną zabawę karnawałową. Uświęconą kilkuletnią tradycją największej i najpopularniejszej tego rodzaju imprezy w Chełmie, daje społeczeństwu chełmskiemu możność wesołego spędzenia nocy karnawałowej. Całkowity dochód przeznaczony na rzecz obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej kraju.

Dancing bridż

Jak nam donoszą, w dniu 8 lutego b. r. w salonach kasyna oficerskiego 7 p.p. Leg. w Chełmie Lub. odbędzie się zabawa karnawałowa p.n. „Dancing-bridż” z której dochód przeznaczony jest na cele Komitetu p.w. i w. f. Spodziewać się należy, iż gościnne zawsze salony kasyna zgromadzą tłumnie najszerzą warstwę społeczeństwa chełmskiego, które w ten sposób wydatnie poprze szlachetne cele organizatorów przemiej tej imprezy bież. karnawału.

Czarna kawa

Staraniem Zarządu Patronatów Państw. Seminarjum Żeńskiego w Chełmie, odbędzie się w dniu 15-go lutego r. b. „Czarna kawa” połączona z zabawą taneczną w salach tegoż seminarjum.

Scena, estrada i ekran

Uśmiechnij się!

Absolwenci szkół średnich w Chełmie wystawiają w dniu 2-go lutego b. r. o godz. 19.30 w sali na Górze Katedralnej, wielką rewję p. t. „Uśmiechnij się”.

Czysty zysk przeznaczony jest na odbudowę Kościoła Marjackiego w Chełmie. Spodziewać się należy iż katolickie społeczeństwo chełmskie wydatnie poprze piękną inicjatywę naszej młodzieży i licznie pośpieszy na rewję.

Ceny miejsc popularne.

„Naiwne pytania.”

Kiedy właściciel domu przy ul. Kopernika 40 otrzyma zaproszenie do aresztu za brak oświetlenia w klatce schodowej, brak piasku czy popiołu na chodniku przed domem i brud w okolicy.

Nie pragnąc bronić ani też obstawiać za „gospodarką” Pana Gordziałkowskiego, uprzejmie pytam czy Pan Terpitz nic nie wiedział o „wyczynach” b. Prezydenta miasta

za czasów jego urzędowania że dopiero teraz podaje do ogólnej wiadomości rzeczy tak ciekawe?

Bo przecież trudno podejrzewać Pana Terpitz o brak odwagi rabnięcia prawdy w oczy.

Trzeba jednak wziąć pod uwagę że p. Gordziałkowski jest nieobecny może „Kroniki” nie czyta.

A znęcać się nad człowiekiem który usunięty został od władzy wydaje mi się rzeczą nieładną, będąc słabym stanąć w szranki z mocnym to jest zasada bohaterstwa, a nie rżnąć filipiki przeciwko osobie nie mającej możności bronięcia się, zresztą i tak pogrzebanego w opinii miasta.

St. Dydz.

Kąć pszczelarski.

Luty, — pszczoły odpoczywają, ale nie śpią, jak często mawiają laicy. Szczególnie w roku bieżącym, gdy mamy tak ciepłą zimę. Dlatego należy śledzić za pszczołami w stebniku i na toczku jeżeli są gdzie zbyt obciążone słomą przed wylotami. A również trzeba wiedzieć, że największa ilość pszczoł z głodu ginie na wiosnę, z tego powodu, że wobec rozwoju pełnego życia w ulu, zapasy miodu są skarmione przez czerw. Roje z niedostatecznym zapasem miodu obserwować szczególnie, ale przy nadsluchiowaniu w miarę możności nie stukać w ul.

Przypomina się, że dla wiosennego podkarmiania pszczoł można otrzymać po 2 kg. cukru skazonego na jeden rój. W roku bieżącym cukier będzie wydawany na całe województwo lubelskie przez „Spółdzielnię pszczelarską” w Lublinie. Jednak pieniądze należy wpłacać do K.K.O. w Chełmie na rachunek Sekcji Pszczelarskiej.

Stefan Bolman

Do akt. Nr. Km. 70 1936 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art. 602, 603, 604, K.P.C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1936 r. o godz. 10 min. 30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w m. Chełmie, przy ulicy Pilichonki 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości Józefa Gryzińskiego w 1-ym terminie składających się z fortepianu f. „Frommberger” i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1170 gr. — na zaspokojenie wierzytelności Banku Spółdzielczego Sp. z o.o. w Chełmie.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm, dn. 20 stycznia 1936 r.
M.p. Komornik (—) Bereza.

Sygn. akt. Km. 71, 72, 73/36

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rewiru I-go Jan Bereza mający kancelarię swą w m. Chełmie przy ul. Kopernika 22a na podstawie art. 602, 603, 604 KPC obwieszcza, że w dniu 10-go lutego 1936 r. o godz. 8-ej — 11-ej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w m. Chełmie, przy ul. Pilichonki Nr. 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości Józefa Gryzińskiego w 1-m terminie składających się z 2-ch maszyn do szlifowania i ryflowania wałków młynskich, borbanku, heblarki, bormaszyny i motoru f. „Motor es Gepgyar Martos es Hers” o sile 130 KH. — oszacowanych na łączną sumę 27.550 złotych — na zaspokojenie wierzytelności Firmy „Motor es Gepgyar Martos es Hers” w Budapeszcie.

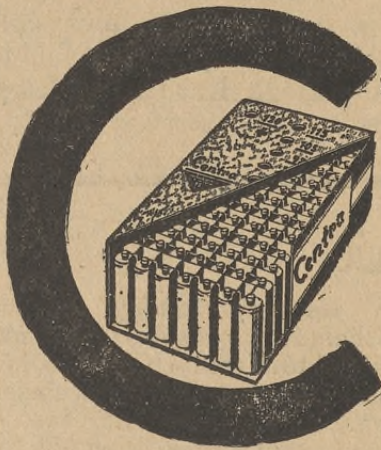
Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.
Chełm dn. 17 stycznia 1936 r.
M. p. Komornik: (—) BEREZA

RADJO

kupuj tylko

u FACHOWCA

w firmie



precyzyjna praca

to
Centra

„TECHNIKA”

Inż. W. JODKO

Chełm Lubelska 59

(obok hurtowni tytoniowej)

aparaty sieciowe, bateryjne
naprawa i strojenie.

zawsze świeże baterje.

— DAIMON